

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, apteki

Apteki

Aptek było dużo. Od początku idąc od mojej ulicy w kierunku Bramy Krakowskiej, po lewej stronie, róg Ewangelickiej i Krakowskiego – apteka pana Obrąbalskiego. Idąc dalej, apteka pana Haberau. Zdaje się, że to była spółka: Haberau, Stecki i Tomaszewski. Duża apteka, świetnie zaopatrzona, świetnie prosperująca, w budynku, w którym znajdował się Hotel Europejski. Potem, po drugiej stronie Krakowskiego Przedmieścia, idąc w kierunku Bramy Krakowskiej gdzieś między może Przechodnią a Bernardyńską była apteka pana Stockiego z kolei. Po schodkach się wchodziło do niej. Pamiętam aptekę z ulicy 1 Maja, gdzie chodziłam do szkoły, niedaleko dworca, po prawej stronie ulicy. Apteka była róg Chopina i Okopowej. Też była apteka na Narutowicza, prawie przy rogu skrzyżowania z ulicą Okopową. Gdzieś były jeszcze apteki na pewno.

Data i miejsce nagrania	2013-12-10, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"